

GAZETA

10 DZIEŃ! DOBRY! BIAŁOSTOCKA DZIENNIK ILUSTROWANY

Ostatnie pożegnanie Bohaterów Królewski pogrzeb ś.p. Zwirki i ś.p. Wigury

Warszawa, miasto czułe, wrażliwe, umiejące cieszyć się i bawić, umie też smuć się i płakać w chwilach, gdy jej kochającemu sercu miłośnictwa re' losu wymierzy bolesny cios.

Kilkanaście dni temu w piękny słoneczny sierpniowy dzień Warszawa szalała z radości...

W cudny słoneczny dzień wrześniowy, Warszawa wyległa wczoraj na skamane w ciepłych blaskach ulice, aby oddać hołd ostatni, szczery i gorący Tym, których do piero co zdażyła pokochać, a których tak miłośnościwie szybko straciła.

Już bardzo dawno nie przeżywała Warszawa dni tak smutku pełnych skupienia i bolesnej zadumy jak w ciągu całej srody i dnia wczorajszego.

Onegdaj w przeciągu 12-tu godzin defilowała ludność stolicy w karnym pochodzie przed trumnami dwóch bohaterskich Orlów, żożonych w mrocznych podziemiach kościoła św. Krzyża. Kilkadziesiąt tysięcy ludzi wszelkich stanów

rozniego wzięła udział w pochodzie, sowań połączyło się we wspólnym niemym hołdzie składanym Bohaterstwu i Dzielności.

Wczoraj już od wczesnego rana

ze wszystkich stron miasta strumieniami ulic i uliczek zlewał się w jeden potężny wezbrany potok pracy do Krakowskiego Przedmieścia tłum gęsty, potężny i tragiczny w swem miśczeniu. Tramwaje przepelnione wlokły się krok za krokiem, aż wreszcie stanęły. Komunikacja zamarła.

Olbrzymie tłumy, jak obliczają, sięgające

200 tysięcy osób

zaległy chodniki wzdłuż tych ulic, któreimi od kościoła do cmentarza ma podać żalobny pochód.

Przed kościołem św. Krzyża na wprost złamanej ciężarem Krzyża postaci Chrystusa, stoją żalobne wozy tych, których żywiołem są przestworza — dwa kadłuby samo lotów, a na nich po jednym wieńcu.

Tuż obok z bronia przy nodze zastęga kompania honorowa 1 p. lotn., a w prawo od niej rozwija się niekończący się sznur pocztów sztandarowych, delegacji, organizacji i stowarzyszeń.

Szarych sztandarów jest zgó'a 1500

Dalej wzdłuż Krakowskiego Przed

mieścia, hen aż do ulice Trębacka i plac Teatralny, równają szeregi gęste zastępy młodzieży wszystkich szkół warszawskich, powszechnych, zawodowych, średnich i wyższych.

Obok szkół — organizacje młodzieży, strzelcy, sokoli, przysposobienie wojskowe, kolejarze, pocztowcy. I całe morze wieńców, niekiedy wspaniałych, z szarfami, a na wszystkich szarfach napisy dobre, serdeczne, pełne miłości dla Tych, którzy odeszli.

Zgó'a 500 wieńców

Do kościoła wstęp tylko za biletami. Kordon żołnierzy 36 p. p. z trudem utrzymuje przejście dla przed stawicieli rządu, wojska i delegacji.

W stałach siedzą członkowie rządu, seimu i senatu. Min. Zawadzki zastępujący nieobecnego premiera Prvstora.

reprezentuje

Prezydenta Rzplitej

Obok marszałek Seimu Świtalski i marszałek Senatu Przeworski. Z lewej strony korpus dyplomatyczny. Obecni są prawie wszyscy attaches wojskowi państw obcych. Dalej orma generałów i wyższych

oficerów W. P.

Biskup polowy ks. Gall, celebrazje w asyście liczne go duchowieństwa żalobną mszę św. Przed wielkim ołtarzem na wysokich katedrach

dwie trumny spowite w biało-czerwone sztandary

Oficerowie 1 p. lotn. trzymają przy nich wartę honorowa. Tuż przed trumnami najbliższe rodziny.

Serce się ścisła na widok złamanej bólem wdowy po ś.p. por. Zwirce. Siły opuściły. Co chwila stania się i chwileje. Podrzymy wana troskliwie przez przyjaciół, nieszczęsna wdowa omdlewa raz po raz. Obok, przy drugiej trumnie, kłęczą w niemym bólu siostry ś.p. Wigury.

Rzesiste światło zalewa wnętrze świątyni. Jest cicho, rozpaczliwie cicho i tylko od czasu do czasu doleci skądś wstrzasający szloch, lub wyrwie się z czyjeś płaczących głębiej wstęchnienie.

Przed trumnami po dwa olbrzymie wieńce. Dwa biało-czerwone (Dalszy ciąg na str. 3-ej).



Trumny ze zwłokami ś.p. por. Zwirki i inż. Wigury, wędzone przez kolegów i przyjaciół tragicznie zmarłych lotników wśród tysięcy Warszawian, zgrupowanych pod cmentarzem nowakowskim.

PORADNIK dla wszystkich
JOZEFA GAWĘDY

„Zdrada to głupstwo!”
Cynizm niewiernej żony

TRYBUNA CZYTELNIKÓW
W obronie kobiety -- pracownicy
o wzięcia z łotrami wymuszającymi uległość!

Ożeniłem się z miłości ale po dwóch latach żona mnie zdradziła. Przebaczyłem jej to gdyż bardzo ja kochałem.

ode mnie ostrzy zakaz wszelkich spacerów i opuszczenie domu z wyjątkiem na rynek i do sklepu. Tak było przez cały rok. Po czym zaczęło powracać to dawne życie.

śca nie widzę. Pieniądz ma wielką wagę i znaczenie, lecz honor i ambicja znaczą jeszcze więcej.

ma siły wrócić do Pani. Wobec takich koniunktur nie widzę dla Pani nadziei...

Szanowny Panie Redaktorze! Niedawno dopiero przeczytałam w jednym z pism o aresztowaniu

ści wyrzucane z pracy, i w wielu wypadkach wpadają z niedzy w bagno prostytucji.

Oczywista, że znaczna ilość kobiet sama jest winna takiemu stanowi rzeczy, ba, znam wypadki na

urywek bezimiennych choć świetnej powieści drukowanej w piśmie W. Pang „Jak zdobyć serce i pieniądze”

Ale cóż, po upływie miesiąca wypadek zdrady się powtórzył z tym samym legomościem.

W dalszym ciągu swego obzernego listu stały czytelnik z Polesia opisuje gehenne jaką przeżywał.

NIECZULY SAPER. Ja Pana nigdy nie widziałam, nie zamieniłam nawet jednego słowa, ale z Jego rad i odpowiedzi wnioskuję, że zna Pan życie i pewnie sam dużo widział i cierpiał, skoro każdego potrafi

Niech Pani spróbujcie okazać mu obojętność, niech mu Pani da do zrozumienia, że

Wiedziałam się też wczoraj, że ów erotoman uwolniony zostaję do kilku dni w siedzibie sądu, za kaucją 5.000 złotych — i fakt ten

demoralizacja i zgłupienia moralna. Nie przesadzaj, jeśli twierdzą, że 75 procent winy tego ponoszą te

zwołania ojca z posady. Jest to urywek jak żywcem z życia wycięty... Takich wypadków można liczyć tysiącami.

I tu odwołuję się do prasy, do dzienników wszelkich odcienn i zapatrywani — niech apelują do Inspektorów Pracy, niech ogłaszają z imienia i nazwiska

Chciałem ją zabić, lecz z uwagi na dziecko pohamowałem się i kazałem jej iść za głosem serca — w tonie zupełnie spokojnym.

Zona pewna już bezkarności, zdradza go prawie jawnie, mówiac.

Życie wepchnęło mnie w szeregi tych, którzy stracili wiarę w lepsze jutro, którzy przez własną nieostrożność i błędy życiowe popadli w nieszczęście.

Warto by takimi napisać list zacinający słowami leżących w piosenki: „Ja ciebie nie kocham boś ty saper... i t. d.”

„Dowiedziałam się też wczoraj, że ów erotoman uwolniony zostaję do kilku dni w siedzibie sądu, za kaucją 5.000 złotych — i fakt ten

nie mniej główna wina tego wszystkiego ponoszą mężczyźni. Tych kilkaset lajaków, bez cienia honoru, uczciwości i liłości są

polożyć kres. Doprawdy, można obawiać się, że wśród kobiet pracujących za braknie wkofcu uczciwych, jeżeli w dalszym ciągu usuwać się będzie „oporne”, a

do dziś żywo stoi mi w pamięci

O godz. 1-iej w nocy żona pożegnała się ze mną i dzieckiem, poczem skierowała się do wyszcia — dziecko zaczęło płakać, a mnie przeniknęło dziwne prze

że to jest głupstwo w porównaniu z jego późniejszymi powrotami do domu i uprawianą grą w karty.

Mam wrażenie, że to pomogło by, a w każdym razie całkowicie wyjaśniło sytuację.

W KILKU WIERSZACH P. M. Krawczyńska (Konin). — Sprawa mogłaby przeprowadzić tylko adwokat, jest ona jednak beznadziejna, gdyż koszty wyniosła więcej niż to, co po przetrzymaniu na złotych polskie należałoby się dziś Pani za

Występują one najlaskawiej, najliczniej i najpowszechniej. Gdyby jednak przypatrzeć się uważniej

Występują one najlaskawiej, najliczniej i najpowszechniej. Gdyby jednak przypatrzeć się uważniej

Występują one najlaskawiej, najliczniej i najpowszechniej. Gdyby jednak przypatrzeć się uważniej

Występują one najlaskawiej, najliczniej i najpowszechniej. Gdyby jednak przypatrzeć się uważniej

To też, gdy znalazła się za drzwiami zapylałem: „Czy chcesz zostać tylko jako matka naszego dziecka, bo jako żona zostać nie możesz”.

Nieszczęśliwy mąż przyznaje, że pije i gra, ale robi to dla tego, żeby się oszłomić.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się

z Panem liczyć. w tym wypadku nie pozostaje nic innego, jak żądać separacji. Musi Pan zdobyć się na wysiłek woli i odejść, zapewniwszy jednak dzieciom egzystencję.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Wówczas powróciła z lkanieniem spazmatycznym i powie

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Od tego dnia w pojeciu moim, żona zmieniła się na pielęgn

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

tylko zobowiązania materialne jako chlebodawca.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Ja zaś z tego wszzkiego nauczyłem się pić, grać w bilard, karty i t. p. słowem znajdowałem rozrywki poza domem.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.

Proszę Pana, istotnie sytuacja groźna. Żona wyraźnie przestała się z Panem liczyć.



Sześciowiec, odnaleziona rodzina Hutchinsonów, która odbywała podróż samolotem z Ameryki do Europy...

Przecież On kłamie... kłamie, jak każdy mężczyzna... On nie chce wrócić...

„Ja teraz dopiero czuję, jak jestem słaba... chociaż mi wstyd do tej słabości się przyznać... Ja się ciągle jeszcze łudzę...”

„Jedną z tysiąca” Radomłanka. Istotnie zadziwiająco nie czuły i zimny jest Pani saper. Czy przypuszcza Pani, że to mundur tak na niego wpłynął?

Przecież On kłamie... kłamie, jak każdy mężczyzna... On nie chce wrócić...

„Ja teraz dopiero czuję, jak jestem słaba... chociaż mi wstyd do tej słabości się przyznać... Ja się ciągle jeszcze łudzę...”

„Jedną z tysiąca” Radomłanka. Istotnie zadziwiająco nie czuły i zimny jest Pani saper. Czy przypuszcza Pani, że to mundur tak na niego wpłynął?

Przecież On kłamie... kłamie, jak każdy mężczyzna... On nie chce wrócić...

„Ja teraz dopiero czuję, jak jestem słaba... chociaż mi wstyd do tej słabości się przyznać... Ja się ciągle jeszcze łudzę...”

„Jedną z tysiąca” Radomłanka. Istotnie zadziwiająco nie czuły i zimny jest Pani saper. Czy przypuszcza Pani, że to mundur tak na niego wpłynął?

Przecież On kłamie... kłamie, jak każdy mężczyzna... On nie chce wrócić...

„Ja teraz dopiero czuję, jak jestem słaba... chociaż mi wstyd do tej słabości się przyznać... Ja się ciągle jeszcze łudzę...”

„Jedną z tysiąca” Radomłanka. Istotnie zadziwiająco nie czuły i zimny jest Pani saper. Czy przypuszcza Pani, że to mundur tak na niego wpłynął?

Przecież On kłamie... kłamie, jak każdy mężczyzna... On nie chce wrócić...

„Ja teraz dopiero czuję, jak jestem słaba... chociaż mi wstyd do tej słabości się przyznać... Ja się ciągle jeszcze łudzę...”

„Jedną z tysiąca” Radomłanka. Istotnie zadziwiająco nie czuły i zimny jest Pani saper. Czy przypuszcza Pani, że to mundur tak na niego wpłynął?

Przecież On kłamie... kłamie, jak każdy mężczyzna... On nie chce wrócić...

„Ja teraz dopiero czuję, jak jestem słaba... chociaż mi wstyd do tej słabości się przyznać... Ja się ciągle jeszcze łudzę...”

„Jedną z tysiąca” Radomłanka. Istotnie zadziwiająco nie czuły i zimny jest Pani saper. Czy przypuszcza Pani, że to mundur tak na niego wpłynął?

Kupieństwo branży wódczanej skarży się na swe fatalne położenie

Szanowny Panie Redaktorze! Od dłuższego już czasu, bo od

czych obrót miesięczny 10.000 zł. a przy mniejszym obrocie, a za

ży wódczanej krok za krokiem zbliża się do krawędzi ruiny.

je: Monopol nie dawał nigdy większej prowizji od sprzedawczych wyrobów, jak 8 do 12 proc., czyli przeciętnie 10 proc., a jednocześnie Ministerstwo

Jeżeli nie przez majstrów, to przez funkcjonariuszy i urzędników fabrycznych, a często też przez samych dyrektorów. Są to skandale

Fale radja 11.58: Sygnał czasu. Helmut z Krakowa. 12.45: Płyty. 13.36: Płyty. 15.10: Płyty. 16.40: Odczyt „Czasopismo „Niepo”



Polkę zwiedza obecnie wycieczka przybyła ze Szwajcarii, złożona z wybitnych literatów, muzyków i dziennikarzy tego kraju.

Iuż jutro ukaże się pierwszy artykuł z serii

„Świat Pracy w obliczu czwartej zimy kryzysowej” Głos ma Unja Związków Zawodowych Prac. Umysłowych

Dziesięć strzałów ku chwale Ojczyzny O przestrzeganie 8-godzin. dnia pracy

Najpewniejszą gwarancją bezpieczeństwa granic jest stopień zdolności bojowej całej ludności, umiejętność obchodzenia się z bronią, celność strzałów. „Tydzień obrony narodowej”, jaki zorganizowany będzie na terenie całej Polski w czasie od 25 b.m. do 2 października b.r., ma właśnie na celu rozwinięcie propagandy poważnego przygotowania wojskowego.

W Białymstoku odbędzie się dn. 2 października organizowane przez związek strzelecki

strzelanie propagandowe pod hasłem „10 strzałów ku chwale Ojczyzny”. Nie zabraknie niewątpliwie w tym dniu nikogo z miłośników coraz bardziej rozwijającego się w Polsce sportu strzeleckiego.

Przed wyborami do rady miejskiej

Wczoraj wieczorem odbyło się pod przewodnictwem mec. Olszyńskiego zebranie przedstawicieli trzydziestu kilku organizacji, celem powołania do

W inspektoracie pracy odbyła się przy udziale starosty grodzkiego konferencja z przedstawicielami białostockich fabryk włókienniczych w sprawie przestrzegania 8-godzinnego dnia

w fabrykach białostockich

pracy. Celem ułatwienia kontroli nad stosowaniem się zakładów do przepisów odnośnie ustawy—przemysłowcy zgodzili się wywiesić w fabrykach spisy robotników dla każdej zmiany oddzielnie, oraz wszędzie, gdzie niestosowano—się do cennika wyrównać płace robotników do wysokości, przewidzianej w zbiorowej umowie.

Niektóre firmy (L. D. Szpiro, Sokół i Zilberfenig, Polak) odmówiły złożenia takiego zobowiązania. Wobec tego inspekcja pracy występuje do ministerstwa op. sp. o niedzielanie tym firmom zezwoleń na przedłużenie czasu pracy ponad 8 godzin.

UCZCIJMY PAMIĘĆ BOHATERA-LOTNIKA S.P. POR. ŻWIRKI

W związku z pogrzebem poległych śmiercią lotnika zwycięzców międzynarodowego turnieju s.p. por. Żwirki i s.p. inż. Wigury wczorajszy „Dziennik Białostocki” zamieścił pod powyższym tytułem artykuł, w którym stwierdziwszy, że wiele miast przystąpiło do akcji, mającej na celu uczczenie pamięci zmarłego, pisze:

„Białystok pozostał—niestety — w tyle. Działalność na terenie naszego miasta cały szereg różnych organizacji społecznych,

lecz nic dotychczas nie słycać, aby która z nich wystąpiła z inicjatywą uczczenia pamięci zmarłego. I gdyby nie czyn naszych patriotycznych i umiających zawsze żywo reagować na wszelkie przejawy życia narodowego kolejarzy—możnaby było powiedzieć, że Białystok milczy.

„Skromną swą 30-złotową ofiarą pracownicy ekspedycji towarowej Białostok i powiedzieli całemu miastu, że ciąży na niem obowiązek uczczenia zmarłego.

Kto pójdzie za tym przykładem? kto podejmie inicjatywę zorganizowania całej akcji?

„Czasy są ciężkie. Na jakies większe ofiary ludność Białostoku zdobyć się nie może. Choć o to, abymy dowiedli, że odczuwamy całym sercem żalobę, jaką nosi cały kraj, że bierzemy w niej udział!”

Apel „Dziennika” nie pozostał bez echa. Jak się dowiadujemy—inicjatywę uczczenia pamięci poległego lotnika podjął w dniu wczorajszym komitet wojewódzki L.O.P.P.

Za dusze s.p. por. Żwirki i s.p. inż. Wigury

Jutro o godz. 10 zrana odprawione będą we wszystkich tutejszych świątyniach nabożeństwa żałobne za dusze s.p. Żwirki i s.p. inż. Wigury, na które zaprasza się wszystkie związki wojskowe, urzędy państwowe i samorządowe, instytucje społeczne, oraz jaknajszersze rzesze publiczności.

W obronie egzystencji pracowników rzemieślniczych

Dzisiejszy „Dziennik Białostocki” publikuje tekst mającego ukazać się w dniach najbliższych rozporządzenia wojewody białostockiego w sprawie ustalenia liczby terminatorów w rzemiośle w stosunku do zatrudnionych czeladników w warsztatach rzemieślniczych.

Rozporządzenie ma na celu usunięcie anormalnego stanu, polegającego na tem, że rzemieślnik zatrudnia nadmierną

liczbę lichy płatnych lub bezpłatnych uczniów, na których wkłada robotę, zwalniając równocześnie znacznie lepiej płatnych czeladników.

Po wejściu rozporządzenia w życie pewna liczba bezrobotnych wykwalifikowanych rzemieślników powinna uzyskać pracę.

APOLLO DZIŚ PREMJERA

Początki: 6³⁰, 8³⁰, 10¹⁵ w.

PRZEBÓJ SUPERPRODUKCJI „FOX'A”

POTEŹNY DŹWIĘKOWY DRAMAT
KRWI, NA WIEJNOŚCI I CIERPIENIA

MOSKWA BEZ MASKI

OKRZYK BÓLU GNĘBIONYCH OBYWATELI
JEK ROZPACZY SZCZUTYCH KOBIET
HULANKI I ORGJE CARSKIEJ SOŁDATESKI

W rolach głównych:

ELZA LANDI

Jako napiętnowana „Złotym paszportem”
(Dowód osobisty kobiet lekkich obyczajów)

LIONEL BARRYMORE

jako despotyczny szef carskiej „Ochrany”

Ciekawą treścią, piękną grą, wspaniałością wystawy

obraz ten bije wszystko dotychczas widziana!

PONADTO

PONADTO

Najnowszy dźwiękowy tygodnik „FOX'A”

KINO „APOLLO”

KOMUNIKAT

1. Wobec wielkiego powodzenia i przedłużenia czasu gry przez kino poznańskie filmu „Demon miłości” zapowiedziana na dziś premjera powyższego filmu zostaje przesunięta na następną niedzielę.

2. Od dnia dzisiejszego wyświetlamy czołowy film superprodukcji „FOX'A” p.t. **Moskwa bez Maski**

Film powyższy ukaże się na naszym ekranie po raz pierwszy w Polsce. Dopiero dnia 23 b.m. Warszawa ujrzy go na otwarciu nowopowstałego największego kina stolicy pod nazwą „Arena”.

Białystok. 16.IX.32 r.

„MODERN” POZĄTEK 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵

Dzisiaj powtórzenie PREMERY

mówi film o wyjątkowej treści, który poruszył cały świat

reżyserji genialnego ERNESTA LUBICZA

CZŁOWIEK KTÓREGO ZABIŁEM

Najwybitniejsi artyści doby obecnej
LIONEL BARRYMORE
NANCY CARROL
PHILIPS HOLMES

w rolach głównych:

PONADTO

TYGODNIK DŹWIĘKOWY „PARAMOUNTU” w języku polskim

Nowy dom z powodu wyjazdu sprzedam tanio. Szosa do Zielonej nr. 6.